

# GAZETA POZNANSKA.

Nro. 5.

w Sobotę dnia 16. Stycznia Roku 1808.

*z Poznania d. 16. Stycznia.*

W ostatnich dniach przechodził tedy pierwszy oddział jeńców Moskiewskich powracających z Francji do swojej oyczyzny. Oddział ten składał się z przeszło 1200 ludzi, ubrany i uzbrojony jaknajlepiej kosztem W. Napoleona.

*z Warszawy d. 7. Stycznia.*

*Lista Jenerałów, wyższych i niższych Oficerów, którzy stosownie do dekretu Jego Królewsko - Xiążęcey Mości, zaszczytzeni zostali teraz orderem krzyża wojskowego.*

Kawalerowie Orderu Krzyża Wojskowego.  
Sztab Jeneralny.

Alexander Roźniecki, Jenerał brygady, Inspektor jeneralny jazdy. — Kaletan Hebdowski, Jenerał brygady. — Tyszkiewicz Pułkownik. — Jan Bennet, Pułkownik. — Antoni Zycieński, Pułkownik. — Jan Kamiński, Major Placu. — Szumlański, bywszy Major pułku 2go jazdy. — Henryk Kamiński, przy Jenerale Oudinot. — Maximilian Fredro, Adiutant Kapitan JO. Xiążęcia Ministra wojny. — Wincenty Gorski, Kapitan.

*Oficerowie ozdobieni orderem krzyża złotego.*

Hraczyński, Kapitan weteranów. — Stefan Kosecki, bywszy Kapitan Adiutant Jenerala Fiszera. — Raczyński, bywszy Kapitan Adiutant tegoż Jenerala. — Antoni Potocki, Adiutant Porucznik JO. Xiążęcia Ministra wojny. — Michał Dzierzbicki, Adiutant Porucznik JO. Xiążęcia Ministra wojny. — Marcelli Potocki, Adiutant Porucznik JO. Xiążęcia Ministra wojny. — Alexander Alfons, Kapitan Adiutant przy sztabie jeneralnym. — Malczewski, Adiutant Porucznik Jenerala brygady Axamitowskiego. — Jan Wasilewski, Adiutant Porucznik Jenerala brygady Kamienieckiego.

*Legion wwszy.*

Stanisław Woyczyński, Jenerał brygady. — Łukasz Biegański, Jenerał brygady Major Legionu. — Franciszek Paszkowski, Pułkownik szef sztabu. — Jozef Rautenstrauch, Adiutant szef szwadronu JO. Xiążęcia Ministra wojny. — Kazimierz Dziekoński, Adiutant Kapitan JO. Xiążęcia Ministra wojny. — Jozef Nowicki, Pułkownik Inspektor rewiew. — Xawery Krysiński, Pułkownik Pod-Inspektor rewiew. —

Michał Grabowski, Pułkownik pułku 1go piechoty. — Kazimierz Małachowski, Major pułku 1go piechoty. — Stanisław Potocki, Pułkownik pułku 2go piechoty. — Ignacy Cebulski, Major pułku 2go piechoty. — Edward Żółtowski, Pułkownik pułku 3go piechoty. — Wincenty Podczaski, Major pułku 3go piechoty. — Felix Potocki, Pułkownik pułku 4go piechoty. — Maciej Wierzebiński, Major pułku 4go piechoty. — Michał Dąbrowski, Pułkownik pułku 1go iazdy. — Konstanty Przebendowski, Major pułku 1go iazdy. — Stanisław Dulfus, Major pułku 2go iazdy.

#### *Legion 2gi.*

Józef Zajączek, Jenerał dywizyi, Kawaler orderu krzyża wojskowego, kommandorem. — Izidor Krasiński, Jenerał brygady. — Józef Niemojewski, Jenerał brygady. — Paweł Skorzewski, Jenerał brygady Major Legionu. — Xawery Kosecki, Pułkownik szef sztabu. — Ignacy Zieliński, Pułkownik pułku 5go piechoty. — Maciej Choynacki, Major pułku 5go piechoty. — Maciej Sobolewski, Pułkownik pułku 6go piechoty. — Jan Siemianowski, Major pułku 6go piechoty. — Walenty Skorzewski, Pułkownik pułku 7go piechoty. — August Sznayder, Major pułku 7go piechoty. — Cypryan Godebski, Pułkownik pułku 8go piechoty. — Benedykt Józef Łączyński, Pułkownik pułku 3go iazdy. — Xawery Bardzki, Major pułku 3go iazdy. — Męciński, Pułkownik pułku 4go iazdy. — Filip Dębiński, Major pułku 4go iazdy.

#### *Legion 3ci.*

Henryk Dąbrowski, Jenerał dywizyi, kommandorem. — Michał Sokolnicki, Jenerał brygady. — Amilkar Kosiński, Jenerał brygady. — Maurycy Hauke, Jenerał brygady Major Legionu. — Czesław Pa-

kosz, Pułkownik szef sztabu. — Antoni Xiąże Sułkowski, Pułkownik pułku 9go piechoty. — Stanisław Jakubowski, Major pułku 9go piechoty. — Antoni Downarowicz, Pułkownik pułku 10go piechoty. — Paweł Tremo, Major pułku 10go piechoty. — Stanisław Mielżyński, Pułkownik pułku 11go piechoty. — Jan Sierawski, Major pułku 11go piechoty. — Stanisław Poniński, Pułkownik pułku 12go piechoty. — Jan Weisenhoff, Major pułku 13go piechoty. — Kazimierz Turno, Pułkownik pułku 5go iazdy. — Nepomucen Umiński, Major pułku 5go iazdy. — Dominik Dziewanowski, Pułkownik pułku 6go iazdy. —

Zgodno z protokołem zaświadczam  
Szef Biora stanu wojska przy Mini-  
sterium wojennym.

Dnia 5. Stycznia 1808.

Ignacy Jelski, Pod Pułkownik,  
z Warszawy d. 8. Stycznia.

Z Kancellaryi JW. Ministra Sprawiedli-  
wości, przesłano nam pismo następujące do  
umieszczenia w gazecie.

„Bytność Najjaśniejszego Pana w Xię-  
stwie Warszawskim była ciąglem pasmem  
dobrodziejstw dla ludu swojego. Niezmor-  
dowany w zajmowaniu się wszystkimi czę-  
ściami ustanowić się mającego Rządu, nie-  
dozwalał sobie innego spoczynku, prócz za-  
kończenia każdego dnia nowym jakim dobro-  
czynności udziałem.

Posłuszeństwo iemu winne, niedozwala  
rozgłaszać rozlicznych łask, iakiemi wkrót-  
kiej tey a słodkiej dla iego ludu epoce  
obdarzał: lecz odzyskana wolność więźniów,  
zataioną być nie może.

Wrócił ten łaskawy Monarcha towarzy-  
stwu ludzkiemu iednych, którzy obłąkani ra-  
czey, niż zbrodniarze, że nieplonną popra-

wy czynią nadzieję, od sądów<sup>o</sup> świadectwo otrzymali.

Zmniejszył drugim, dla tychże powodów, kary, które im surowość prawa już wskazała.

Dwadzieścia jeden osób z więzienia w pięciu departamentach na świat wypuszczonych, znaleźli się razem pod innym właśnie Niebem, straciwszy wolność za przeszłego rządu, z wstępem na tron teraźniejszego Króla, oneż odzyskali; dawniej szkodliwi sobie i towarzystwu, przez swe występki, poświęcają zapewne teraz resztę dni cnie i staną się użytecznymi krajowi.

Nominacya Konsystorza Ewangelickiego do Bydgoszczy przez Najjaśniejszego Pana pod dniem 21. Grudnia 1807.

Na Assystentów: Szl. Szprenger, Konsyliarza kryminalnego rządu zeszłego.

Szl. Gerdes, bywszego Kassjera poborowego.

Na Pisarza: Szl. Hoppe, bywszego Archiwistę Pruskiego.

Na widza Rządowego: Szl. Hantelmann, dotychczasowego Sędziego Appellacyjnego Bydgoskiego.

*z Warszawy d. 9. Stycznia.*

Zdarzyło nam się nie raz, że polegając na wierze dzienników zagranicznych, umieściliśmy wiadomości, które nie sprawdzwszy się dowiedły, że zamiar złośliwy kierował piórem donosiciela.

I tak naprzykład, wieść o pobiciu floty Rosyiskiej na rzece Tagus, zupełnie dziś okazuje się błędną; powierzona jest ta flota obrome walecznych, i trzeba coś więcej niż iunackiego wezwania iey do poddania się przez Sidneya Smith, aby pokonaną być mogła.

Za równo niepewnym świadectwem doniesiono, o mniemaney rewolucyi w Stambule, ktorey wypadkiem być miało, że 26 okrętów Angielskich przedarło się przez Dardanelle, i o jakichś poruszeniach wojsk znaczniejszych mocarstw lądowych.

Widoczną jest rzeczą, że zamiarem wymyślających podobne wieści jest, uwiecznić ducha obawy pomiędzy ludem; lecz przez to dobre porozumienie i harmonia, które tak szczęśliwie między dwoma tak Wielkimi Cesarzami Francyi i Rosyi przywrócone zostały, naruszone nie będą. Otwartość ich charakteru i traktat zawarty między Francją i Austryją, są nam poręką, że pomimo zabiegów i intryg podłych kupców Londyńskich, ład stały nieprzestanie używać dobrodzieystw trwałego pokoju.

Azaliż władze rządowe nie zdołają wysledzić, podać w ochydę i ukarać nędznych, ktorzym świeżo podobało się trwożyć i rozsiewać wieści równie okropne jak nikczemne.

Wreszcie ostrzegamy naszych czytelników, że chcąc uniknąć uczestnictwa w rozgłaszaniu fałszywych nowin, postanowiliśmy odtąd nie mieścić w naszym piśmie, jak tylko ustawy rządowe i artykuły polityczne czerpane z gazet zagranicznych na prawdziwą zasługujących wiarę.

*z Warszawy d. 9. Stycznia.*

W nocy z 4go na 5ty b. m. przybył tu z Peterzburga, JW. Jenerał dywizyi Savary, który jak wiadomo, po zawartym w Tylży pokoju, posłany był do tej stolicy przez N. Cesarza Napoleona. JW. Caulincourt, W. Konuszy, mianowany Ambassadorem Francuzkim przy dworze Rosyiskim, przybył już do Peterzburga.

Dnia 6. b. m. powrócił tu z Skierniewic JW. Marszałek Davout.

*Minister Spraw Wewnętrznych.*

Przekonawszy się o potrzebie utrzymania w całej zupełności Manipulacji co do sposobu forszusowania pieniędzy na pocztach za zeszłego rządu wprowadzonej, obwieszcza niniejszym, iż każdy przychodzący do siebie ekspedycje z forszusem bezzwłocznie wykupić. w razie zaś, gdyby wykupienie dla ważnych jakich przyczyn odmówione być miało, tedy ten, któremu poczta forszusowała, otrzymany forszus kassom pocztowym zwrócić, niemniej porto od listów i paczek kredytowane, niebawnie zapłacić powinien. —  
Dan w Warszawie dnia 31. Grudnia 1807.

(Podp.) Łuszczewski.

W. Fiszer, Sekretarz Jeneralny.

Zgodno z oryginałem:

Nichniewicz, Sekretarz w Biorze  
Interessów Wewnętrznych.

*Do Redakcyi Gazety Warszawskiej.*

Powinszowania Nowego Roku czynią się ze zwyczajem, lub też z prawdziwego uczucia wdzięczności; ostatniego tedy rodzaju przykład tu przywiodeę. Zasłużony w oyczyźnie i gorliwy obywatel, który służył lat dwadzieścia kilka wojskowo, jako Chirurg dywizyi, JP. Späth, odebrał od sztabu oficerów korpusu artylleryi, życzenia godne jego zasługom, w następującej osnowie: „Starzy oficerowie i żołnierze korpusu naszego wraz z nowo zaciągłemi, za twoją pieczołowitość i przyjacielskie usługi przez tyle lat nam czynione, oddają ci godny mężu hołd winny szacunku i wdzięczności, a niemając nic więcej nadto, życzą ci z serca, abyś resztę lat twoich przepędził najszczęśliwiej.” Wdzięczność jest to przymiot rzadki tego wieku, i lubo nie uczynili nad powinność, publicznie jednakowoż W. Maiorowi Kubickiemu, Kapitanom Bielickiemu i Lubieiewskiemu, i

całemu korpusowi artylleryi, imieniem wszystkich podobnież równe uczucia przyjacielskie, dla tak zasłużonego obywatela mających, dziękuje.

Czekierski.

*z Drezna d. 24. Grudnia.*

Przybycie tu Krola Imci wraz z familią swoją spodziewane jest d. 5. Stycznia wieczorem.

O politycznych stosunkach cale tu nic nie słyhać; każdego jednak dnia spodziewamy się dowiedzieć się o ważnych zdarzeniach.

*z Paryża d. 29. Grudnia.*

Ciało prawodawcze rozpocznie sessye swoje przyszloroczne na początku miesiąca Marca.

Podług ustawy policyiney niewolno jest żadney kompanii handlowey kupczyć beziminnie; chcączyskać pozwolenie do tego, powinna każda z nich podać wprzód policyi sweie imie, fundusz w kapitałach i sposób kupczenia; Prefekt Policyi poda potem opinią swoją w tey mierze Ministrowi Spraw Wewnętrznych, a ostatni Cesarzowi, który dopiero konsens przyzwoity udzieli lub go wzbroni.

Nowy budynek magazynowy, którego fundament w tych dniach od Ministra Policyi ma być założony, będzie 139 stop szeroki i 60 stop długi. Mieścić się w nim będzie mogło 500,000 cętnarów zboża lub mąki.

Podług listów z Corfu opuściła flotta Angielska morze Jońskie i Adryatyckie i powróciła do Malty. Pod Corfu znajdowały się jeszcze 3 liniowe okręta Moskiewskie, 1 wojenny okręt, zabrany Turkom i 3 Francuzkie fregaty.

Z Lizbony dowiadujemy się pod d. 11. Grudnia, iż galiota należąca do eskadry Xiążęcia Brazylii, do portu się wróciła; przyczyna tego cale jest niewiadoma.

Przed niejakim czasem donosiły pisma publiczne, iż między familią Regenta Portugalii, płynącą teraz na okrętach do Ameryki, pewny Xiążę Hiszpański znajdował się. Wiadomość ta potwierdziła się; rzeczony Xiążę jest Xiążę Don Pedro, syn zmarłego Infanta, Don Gabryela, brata teraz panującego Króla Hiszpanii. Xiążę tenże był z powodu za wczesney dla niego śmierci swoich rodziców do Portugalii wysłany i tam jako Xiążę krwi królewskiej edukowany: Starzą corka Xiążęcia Brazylji miała być przeznaczoną dla niego przyszłą małżonką.

*z Paryża d. 2. Stycznia.*

Wczoray wieczorem o 9. godzinie powrócił Jego Cesarzka Mość tutaj z podróży do Włoszech odprawioney.

*z Medyolanu d. 20. Grudnia.*

Dnia 17. wieczorem przybył tu Król i Królowa panująca z znaczną switą; po oddaniu im wizyty przez Wice-Króla udali się oboje wraz z osatnim do Cesarza, z którym po długiey konferencyi do teatru Della Scala się udali.

Dziś około południa zeszły się wszystkie trzy tuteysze kollegia w wielkiej sali zamku Cesarzkiego. Po przybyciu tamże Cesarza z liczną assistencyą, przedstawione Mu były członki wszystkie kollegiów od Kanclerza, końcem złożenia przysięgi w przytomności N. Pana. Potem czytana była przez Ministra Sekretarza Stanu czwarta uchwała Senatu wraz z trzema patentami. W rzeczoney uchwale Senatu przyjęty jest od Cesarza Xiążę Eugeniusz Napoleon, Wice-Król za syna. Jeżeliby Cesarz bez naturalnych sukcesorów płci męskiej miał umrzeć, na ów czas spadać będzie Korona Włoska na Xiążęcia Eugeniusza i jego prawych sukcesorów płci męskiej tak dalece, iż zawsze starszy syn, z wyłączeniem linii żeńskiej, panować ma. Sko-

roby zaś Xiążę Eugeniusz bez sukcesorów płci męskiej obumarł, na ten czas należeć będzie korona Włoska do syna lub krewnego Xięcia familii, panującego w Francyi. Adopcya ninieysza iednak, z mocy której Xiążę Eugeniusz nabywa prawo do korony Włoskiej, nieupoważnia go bynajmniey do roszczenia sobie kiedykolwiek pretensyi do korony Francuzkiej, albowiem przez konstytucyą Cesarstwa zadecydowaną jest zupełnie sukcesya onegoż. Osnowa iednego z wyżej namienionych patentów jest następująca: Chcąc okazać naszemu dobremu miastu Weneccyi szczegulnieyszy dowód naszego ukontentowania, nadaemy naszemu ukochanemu synowi, Xiążęciu Eugeniuszowi Napoleonowi, jako naszemu następcy korony Włoskiej, tytuł *Xiążęcia Wenecyi*. Drugim z przerzeczonych patentów nadaie Cesarz wnućcze swojej, Xiężniczce Jozefinie, tytuł Xiężney Bononii. Trzeci nakoniec patent mianuje JPana Melzi, Kanclerza Królestwa Włoskiego, *Xiążęciem Lodi*, z prawem sukcesyi w linii męskiej naturalnych lub przybranych potomków i z nadaniem do tegoż Xięstwa wszelkich dochodów *Lodi* na wieczne czasy. — Po przeczytaniu wyżej przytoczonych aktów miał Jego Cesarzka Mość następującą mowę: „Moi Panowie Właściciele dóbr, Uczeni i Kupcy! Cieszy mię to, widząc Was zgromadzonych około tronu mego. Po trzyletniej niebytności moiey ukontentowaniem jest dla mnie, patrzeć na wzrost moich ludów; lecz iedno pozostaie uczynić chcąc poprawić błędy naszych oyców i stać się godnymi losu, który Wam przeznaczyłem: wewnętrzne niezgody naszych przodków, ich nędzny egoizm pociągnęły za sobą upadek wszelkich prerogatyw, a oyczyzna, która w dawniejszych wiekach sławę swego oręża i blask cnot swoich tak daleko

zaniósł, utracił swoje znaczenie i dostoję-  
stwo. Moim największym szczęściem bę-  
dzie, wrócić iey dawną świetność, dawne cno-  
ty. Obywatele Włoch! Wiele już dla Was  
uczyniłem, lecz nierównie więcej jeszcze  
uczynię; lecz z strony Waszey musicie oraz  
ludy moje Francuzkie, z którymi tak serdec-  
cznie i przez tak wspólne korzyści iesteście  
połączeni, iako swoich najstarszych braci  
uważać i zawsze mieć przed oczyma, że zrho-  
dło naszej pomysłności, bezpieczeństwo na-  
szych statutów i naszej niepodległości iedy-  
nie od jednomyślności między żelazną i moją  
Cesarską koroną zawisło.

*z Florencyi d. 31. Grudnia.*

W przeszłą Sobotę o godzinie 9. wykona-  
ły wszystkie woyska Toskańskie wraz z mili-  
cyą przysięgę wierności przed Jenerałem  
Reille na rzecz Najjaśniejszego Cesarza  
Francuzów i Króla Włoskiego. Po 11. go-  
dzinie udał się rzeczony Jenerał do starego  
zamku, gdzie po przeczytaniu ogłoszenia  
Królowey dotychczasowey uwalniającego  
poddanych Toskańskich od ich przysięgi,  
wszystkie urzędy Cesarzowi i Królowi Napo-  
leonowi na wierność i posłuszeństwo przysię-  
gły. J. Reille miał podczas tego zdarzenia  
mowę stosowną do okoliczności i potwierdził  
temczasowe urzędowanie nietylko Rady Kro-  
lewskiej, ale i wsiękich zwierzchności  
wojskowych i cywilnych aż do dalszych ro-  
skazów swego monarchy. Tego samego dnia  
obsadziły woyska Francuzkie obdwach i in-  
ne miejsca pryncypalne stolicy.

*z Wiednia d. 23. Grudnia.*

W pismach publicznych rosgłoszono na-  
szą armią do 400,000 ludzi bydź mocną; w  
tem zachodzi wielka omyłka. Lubo teraz  
w szczęśliwey żyjemy posiadzie, dość atoli  
ucierpieliśmy już przez wojnę tak dalece,  
że niemamy ochoty do przybrania postaci

tak wojenney. Z mocarstwami lądowymi  
mamy pokoy, a w celu zamknięcia portów  
naszych przed Anglikami niepotrzebujemy  
tyle woyska. Nasz rząd jest za mądry, aby  
miał utrzymywać armią, zaludnienia kraju  
w żadnym stosunku nieodpowiadającą. Ce-  
sarz Jozef musiał roku 1789. utrzymywać  
340,000 stojącego woyska, ponieważ miał  
z Turkami do czynienia, i ludność krajów  
iego podówczas do 25 milionów wynosiła.  
Teraz, gdy ledwie 21 milionów ludzi liczymy,  
armia nasza tylko 180,000 ludzi jest mocna,  
z których nawet nie wszyscy przy regimen-  
tach i korpusach swoich się znajdują, ponie-  
waż rząd nasz, niemyśląc cale o wojnie, nie-  
upatruie tego potrzeby.

*z Austriyi d. 23. Grudnia.*

Z Polaków znajdujących się między re-  
gimentami Niemieckimi, bądź gemeynow,  
bądź oficerów, mają bydź w krotce uorgani-  
zowane osobne Polskie regimienta, których  
ubiór ze wszystkim będzie Polski. Regi-  
mienta te mają bydź posłane do Węgrzech  
na ich miejsce ma poszerować 6 regimen-  
tow Węgierskich do Gallicyi.

*z Petersburga d. 20. Grudnia.*

Przedwczoray przybył tu Posel Francu-  
zki JPan Caulincourt, i osiadł w Pałacu  
Xięcia Wolkońskiego, który rząd nasz w tym  
celu za 360,000 rubli okupił i dla poselstwa  
Francuzkiego iaknawspaniałey urządzić  
kazał.

Angielscy kupcy, którzy z tąd wyiechać  
chcą, niezyskali dotąd jeszcze paszportow,

### *Rozmaite wiadomości.*

Okolo konkordatu dla katolickich Niem-  
czech bardzo pilno pracują w Paryżu; po-  
dług zapewnienia powszechnego bardzo zna-

cznie już postanowiono w tej mierze. Mowią także, że kościół Niemiecko-Katolicki nie-ledwie na ten sam sposób, jak we Francyi, urządzony będzie, z tą tylko różnicą, iż cała jego organizacya niepodług departamentow, ale raczej podług obrębu państw czyli Xięstwów umiarkowana będzie.

Z Kopenhagi donoszą pod dniem 29. Grudnia, iż tamże powtornie już rozeszła się pogłoska o śmierci Króla Angielskiego. Powiadają, iż szyper, który wiadomość tę przywiósł, zeznanie swoje przed zwierzchnością miejscową powtórzyć musiał. (?)

Pismo pewne publiczne donosi pod artykułem: Od niższej Elby dnia 22. Grudnia, o rewolucyi w Szwecyi, i o złożeniu korony przez Króla. Rossya i Dania domagała się od niego deklaracyi nieodwłoczney, żądając, iak zapewniają, *Schonen* w zakład iey dotrzymania przyszłość.

Czerni George, Naczelnik insurgentów Serwiańskich ani czytać nie umie, ani nie zna taktyki woyskowej; operacye Serwianów kierują najwięcey nieiaki Radiś Petrowitz, dawniey officier w służbie Austryackiey, i Jakub Stephanowitz, z których ostatni uważany jest za bardzo rozumnego i wielkie wiadomości posiadającego człowieka.

Król Westfalii ma przedsięwziąć podróż z Kassel do Brunszwiku, a ztamtąd potem udać się znow do Paryża.

Pisma publiczne mówią, iż nie bez przyczyny można się spodziewać wielkich odmian w Szweycaryi.

Jakie tylko okręta Moskiewskie mogły się znajdować w Anglii, co były, począwszy od roku 1803. zatrzymane lub zabrane, te wszystkie ogłoszono teraz za dobrą zdobycz.

Rzeczpospolita Raguzkańska ma być przyłączona do Królestwa Włoskiego.

Podług wiadomości z Helsingör, ma się

znajdować dotąd poseł Angielski, Lord Gower, powracający z Rossyi, w Helsingborgu.

Xiążę następcy tronu Danii oczekiwany jest w tym miesiącu do Kiel.

### O B W I E S Z C Z E N I E.

Odebrawszy rozkaz od J.W. Ministra Interessow Wewnętrznych, aby oświadczenia z strony Jego Królewskiej Mości onemuż uczynione wszystkim klassom obywatelów, którzy przystawiali konie na przejazd iego z Saxonii do Warszawy i przystawiać będą na powrot; iż Najjaśniejszy Pan tę ich usługę iako ułatwiającą chęci Jego do oglądania ukochanego ludu, i z bliska zaprzątawienia się Jego szczęściem, i pomyślnością z czującą dobrocią przyjął, do wiadomości podane zostały.

Nie wątpi Izba Administracyina Departamentu Kaliskiego, iż dowod ten, tkliwey dobroci łaskawego Pana, nayprzyjemniejszą usiłowań obywatelskich w ubieganiu się do tej usługi, wystawi nadgodę, i przeniknie ich nayżywszą wdzięcznością; ktorey słodkiego uczucia, ażeby lud cały Xięstwa Warszawskiego był uczestnikiem.

Działo się w Kaliszu na Sessyi d. 29. Grud. 1807.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu Kaliskiego.

*Uwiedomienie.* Miedzy JPanem Fryderykiem Leopoldem Wildegans Konsyliarzem Kameralnym i iego małżonką Beatą Elzbieta, z domu Reiti nastąpiła pod dniem 24. Grudnia w 1807. roku ugoda, że wspólność substancyi wszelaka iniedzy nimi ustawa i zupełnie zniesioną została. Co do powszechney podaie się wiadomości.

Sąd Patrymonialny Ur Wildegans Konsyliarza Kameralnego, Dobr Kopaniczy i innych dziedzica.

*Uwiedomienie.* Jan Strumiński mieszkający na Wygodzie, blisko miasta Kleczewa w powiecie Pyzdrowskim, miał sobie nadaną hubę chełmińską ziemi, pod wyraźnym warunkiem prawa iemu danego, iż sprawować się powinien iak należy na człowieka podziwego, inaczej pod utratą tegoż prawa, a że obwiniony jest o występki processem kryminalnym; ostrzega się przeto pu-

bliczność, aby tey huby gruntu z zabudowaniem nikt się nieważył od niego nabywać, przez kupno, zastaw, lub zadzierzawienie.

Dan w Kazimierzu d. 30. Grudnia 1807.

Dominium Kazimierz, do którego Wygoda należy.

*Uwiedomienie.* Wiadomo się czyni ninieyszem wszystkim kancóm i handlującym, iż, już od trzech lat założone są fabryki w Carlstadt pod Militsch w Szląsku na granicy Polskiej, 8 mil od Kalisza i 8 od Wrocławia, gdzie można dostać za słuszną cenę ordynaryjnych i przednich chustek, kartonów i rożnych bawełnianych towarów.

*Doniesienie.* Naprawicielka koronek wszystkich gatunków petinetu, koronek angielskich i ząbkowatych etc. rekomenduje się wysokiej publiczności. Na żądanie ofiaruje się też tezsame prac. Pomieszkanie iey jest na ulicy Napoleońskiej pod Nr. 113. u Wdowy Hirszowej w Poznaniu.

*Doniesienie.* Na Garbarach, w kamienicy Stellmacha Seydell; niedaleko od klasztoru Bernardyńskiego, znajdują się sanki modne, z kotłą niedzwiedzową, iako też modne Fortepiano, z rożnymi rejestrami, z drzewa gruszkowego, do sprzedania z wolney ręki.

*Doniesienie.* Ponieważ Sąd Appellacyjny departamentu Poznańskiego, niżej podpisanemu przeznaczył odbieranie prenumeratów na mocy reskryptu JW. Ministra sprawiedliwości na wytłomaczenie Kodexu Napoleona, którym się rządzić mamy. Takowego exemplarz jeden kosztuje nie złotych polskich dziewięć iak pod Nr. 4. ru-teyszych gazet z omyłki nadmieniono lecz dziesięć złotych polskich, przeto uwiedomiam o tym publiczność, żądających proszę wczesnie o zgłoszenie się osobiście lub przez listy frankowane do Poznania.

Grabski, Pisarz S. A. D. Poznańskiego.

*Uwiedomienie.* Ponieważ na wyznaczonym terminie do sprzedaży przez licytacją 2060 mierzow w dniu 30. Grudnia r. z. żaden licytant z powodu za pozno ogłoszonego terminu nie stanął; przeto wyznaczony został inny termin na

dzień 22. t. m. przed Ur. Leszczyńskim, Kommissarzem magazynowym w szopie przy wielkim magazynie. Co się ninieyszem uwiedomieniem do wiadomości podaie. Poznań d. 7. Stycznia 1808.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

### 30 Talerów Nadgrody:

*Kradzione konie.* W nocy z 7. na 8. t. m. ukradziono mi parę koni fornalskich; ieden jest żółtawy wałach na 5 stop 3 cale wysoki, z czarnym ogonem i takimi grzywami; drugi, klacz subtelney struktury ledwie na 5 stopy wysoka na lewey stronie wprzodku i w tyle napiętnowana. Oboie kōnie między 6 i 7 rokiem. Kto mi się o nich postarać może, odbierze za każdego 15. talerów.

Neuhauss pod Skwierzyną w Powiecie Międzyrzedkim.

de Rothenburg, Dziedzic.

*Do przedania.* Przy Domie Nadleśniczostwa Rogozińskiego w Rogoznie, znajdują się rożne gatunki drzewek owocowych, bardzo dobrych, które właściciel niżej podpisany, bywszy leśniczy Schmiel sprzedać zechce. Uwiedomia się otem publiczność, a razem donosi taxę drzewek każdej klasy tu specyfikowanej: 1. Klasa. 134 pinki 12 i 14 lat stare, sztuka po 1 i po 2 tal. 2. Klasa 540 pięcioletnich po 2 zł. pol. 3. Klasa. 420 trzy i cztero letnich, po 1. zł. pol. 4. Klasa. 1380 dwuletnich po 15 gr. pol. 5. Klasa. 34 kopy płonków dwuletnich z nasienia pestkowego wychowanych, kopa iedna po 15. zł. pol. Ochotę mający kupienia, może się albo u właściciela Schmiel, w Rogoznie mieszkającego, albo u ogrodowego Peters na amcie w Gosciewie bawiaącego, w tym względzie meldować. Gdyby się zaś kupiec znalazł, któryby wszystkie drzewka wyżej specyfikowanych klass, razem zakupić chciał tedy ogrodnik Peters iako dobrze znający się na ogrodnictwie, drzewka rzeczzone iak nayedogodney starać się będzie przesadzić.

Rogozno dnia 13. Stycznia 1808.

Schmiel, Lesniczy.

Dodatek

D O D A T E K

DO

GAZETY POZNAŃSKIEY

Nr. 5.

*Zawołanie na szczodroliwość.* Dnia 30. Grudnia o 6. w nocy wybuchnął straszliwy pożar we wsi Wesółka, z podłożonego ognia, sprzyiający wiatr pożarowi, był środkiem nieszczęśliwości, dla 16 gospodarzy; którzy w rozpaczę ledwie dzieci i przyodziewek, którym się okrywają, ratować mogli. Teraz w niedostatku ięczą, i tym bardziey, ile im przedtym bydło rogate i koni wyzdychały. Człowiek skoiarzony świętymi związkami przyrodzenia, czuiący nędzę nieszczęśliwego bliźniego, pobieży wsparciem dla niego; które Ur. Olszewski dzierzawca w Psarskim przy Szrymie przyiąć, między nieszczęśliwych rozdzielić, i Szanowney Publiczności rachunek złożyć, się ofiarował. Słodko jest ocierać łzy Nędznym, i wspaniały uczynek, błogostawi szczodroliwość.

*Obwieszczenie.* Powziąwszy wiadomość z największym nieukontentowaniem, iż niektorzy w brew wyszłym ustawom, poważają się kalendarze zagraniczne, Comptoir-Calender zwane, do krainy Xięstwa Warszawskiego z krzywdą skarbu publicznego wprowadzać, zniewoloną została podać przez niniejsze obwieszczenie do każdego wiadomości, iż ktokolwiekby kalendarze wyżej pomienione wprowadzać się dopuścił, takowy w kontraweniencyi tey spostrzeżony, po nastąpieném przekonaniu, według ustaw w tey mierze exstujących, surowo ukarany będzie, połowa zaś kary pieniężney, iakiey kontrawenient każdy podpadnie, delatorowi przysądzoną i daną zostanie. W Poznaniu dnia 7. Stycznia 1808.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu  
Poznańskiego.

*Doniesienie.* W sądzie Ziemiańskim Poznańskim wakuje miejsce na Archiwistę. — Subiekt posiadający przy znajomości dokładney ięzyka narodowego, dotego urzędu rzetelną zdatność, która na doskonałey i niełatwey wiadomości utrzymywania Registratury sądowey szczegulniey zasada się; może się z życzeniem swym pozyskania tegoż miejsca zgłosić do Reienta przy tymże sądzie; a za złożeniem świadectw wiary godnych, dobrej konduity, poddawszy się wprzod ścisłey probie spodziewać się: iż sąd końcem polecenia mu tego urzędu, żądania swe do władzy wyższey o approbacyą natychmiast zaniecie. — Niemniej potrzebni są dwóch aplikantow do pióra w cancellaryi. W Poznaniu dnia 10. Stycznia 1808.

*Uwiadomienie.* Niżey wyrażony uprasza wszystkie dominia, które na dzień 28. Grudnia przystawiały fury podwodowe do Poznania na podwozrze OO. Bernardynow, aby one dokładnie wyexaminować raczyły, czyli który chłop lub hollender nieprzyprowadził do domu pary koni przyprzężonych w Poznaniu do iego fury z wsi Sady; gdyż człowiek przy tych koniach będący od Tomu gdzie czekał (przy przyprzężonych do cudzey podwozy koniach na oficera, którego wieść miał) wrocil się po obrok zostawiony u OO. Bernardynow, a gdy go przyniosł już niezastał tey fury w miejscu, gdzie ją zostawił. Ta fura bydź miała z hollendrow Rogoźna — Konie te były: klacz gniada, a koń szpakowaty, obydwu w mierzym ścierwie i wzroście. — Jeżeliby się gdzie znalazły upraszam prześwietne dominia, aby do Kąsinowskiego w Poznaniu w rynku w kamieni-

cy szlachetnego JP. Au mieszkającego przez list do wystawienia browaru lub gorzalni, bardzo wiel- znać dano, a procz doskonałej wdzięczności ką zrzęczość ma. W Krotoszynie d. 10. Listop. 1807. zwrot za żywienie tych koni przyrzekam.

K a s i n o w s k i.

*Uwiedomienie.* Prawdziwą olenderską, prassą ciśniecą tabakę w rolach można dostać u

S. G. Treppmachra Sukcessora  
w Poznaniu.

*Do zadzierwienia.* Wieś Miedzyliście do kame- laryi Rogozińskiej należąca blisko bardzo przy- tymże sytuowana mieście, waga mieyska, iarmar- czne, mostowe i brukowe, tudzież łaki do kame- laryi podobnie należące per plus offerentiam prae- via approbatione kontraktu Najiaśniejszey Izby Administracyi Publiczney na lat 3 następnie po so- bie idące od 1. Czerwca 1808. aż do 31. Maia 1811. wypuszczone zostaną, gdzie do takowey licytacyi wyznaczone termina na dzień 3. Lutego, 8. Marca i na dzień 19. Kwietnia r. b. która to li- cytacya w Izbie Sessyonalney Magistratu o godzi- nie 9. z rana zaczynać się będzie. Mający przeto ochotę do takowego zadzierzawienia każdego cza- su o dalszych uczynić się mianey tranzakcyi wa- runkach w registraturze tuteyszey dowiedzieć się może. Rogozno d. 28. Grudnia 1807.

Magistrat Miasta tuteyszego.

*Do przedania.* W Krotoszynie na ulicy Zdu- nowskiej sytuowane domy pod Nrem 430 i 431 wraz z staynią, ogrodem i sadem obszernym, w tyle tych pomieszkań znajdującym się, mają być z wolney ręki sprzedane. Ochotę kupna mający, może sobie takowe na miejscu każdego czasu prze- patrzeć, lecz osobliwie na terminie dnia 21. Gru- dnia 1807. na dzień 21. Stycznia i 21. Lutego 1808 w powyższych pomieszkaniach u właściciela mel- dować się ma. Nadto, powyższa obsiadłość,

*Citatio Edictalis.* Ponieważ na majątek mał- żonkow Bernada Seiffert z Rakoniewic, do kto- rego Mistrzarnia Rakoniewicka, dom, ogród, stodoła i blisko 14 morgow roli w Rakoniewicach iako i dom w Buku należy, podług dekretu dzi- siayszego konkurs otworzono, zapożywają się więc wszyscy, ktorzyby jakie pretensye do massy konkursowey mieli ninieyszym, ażeby na termi- nie dnia 2. Kwietnia 1808. o 9. godzinie w Rako- niewicach wyznaczonym pretensye swoje osobiście lub przez ważnych o plenipytentow podali i ve- ryfikowali; w niestawieniu zaś spodziewać się mo- gą, iż z pretensyami swemi do massy prekludowa- ni będą, i na nich przeciw zameldowanym kre- ditorom uciszenie wieczne włożone bydz ma.

W Koszanowie dnia 26. Listopada 1807.  
Sąd Patrymonialny majątności Rakoniewickiey.

*List gończy.* Nieiakis Walenty Wolski za popełnione kradzieże na 5cio letnią karę cięż- kiego więzienia w Krakowie wskazany, w ciągu tey kary d. 4. Sierpnia 1807. z tamąd uciekł. Ten- ze ma lat 21 rodem z Krakowa, włoczęga bez pro- fessyi, stanu wolnego, wzrostu sredniego; w o- sobie szczupły, twarzy małej, okrągłej, białey i pełney, oczow siwych i małych, wprzod miał głó- wę parchatą, teraz ma włosy rzadkie blond. Mowi tylko po polsku, miał pod ten czas jak zbiegł na sobie kittę białą płocienną i spodnie takież. Re- kwiruje się przeto wszystkie Zwierzchności tak cywilne iako woyskowe, rownie każdego wszcze- golności, aby takowy zbieg gdziekolwiekby podług wyższego opisu, postrzedz się dał, natychmiast przyaresztowany i tu do Nas od Miasta do Miasta przytransportowany został.

Poznań dnia 29. Grudnia 1807.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu  
Poznańskiego.

---

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.